

**Sygn. akt: I C 1425/14**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 stycznia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Świnoujściu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Mariusz Grobelny
Protokolant:	stażysta Ewelina Sowińska

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2016 r. w Świnoujściu

sprawy z powództwa **K. R.**

przeciwko (...) **S.A. (...) w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 6000 zł ( sześciu tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 17 marca 2014 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. ustala, że roszczenia stron o zwrot kosztów procesu znoszą się wzajemnie.

Sygn. akt I C 1425/14

## UZASADNIENIE

Powódka K. R. wystąpiła przeciwko pozwanemu (...) S.A. (...)w W. z powództwem o zasądzenie kwoty 11.000 zł tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od dnia 17 marca 2014r. do dnia zapłaty i kwoty 1.000 zł tytułem odszkodowania z odsetkami ustawowymi od dnia 17 marca 2014r. do dnia zapłaty oraz o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za mogące wystąpić w przyszłości skutki zdarzenia. Ponadto powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, iż w dniu 08 czerwca 2013r. pracowała w barze (...) w Ś.. Na polecenie przełożonego ok. godz. 11.45 miała wymienić skrzynki z kwiatami. Skrzynki z kwiatami były zawieszane po zewnętrznej stronie barierki otaczających bar od strony wejścia na plażę. Powódka przemieszczała się, trzymała w rękach jedną ze skrzynek, wypełnioną ziemią i kwiatami. Powódka nastąpiła na jedną z płyt chodnikowych, która okazała się ruchoma. Była to płytka o wymiarach 50 x 50 cm, ułożona pomiędzy kostkami typu polbruk. Z powodu nagłego poruszenia się płyty chodnikowej obsunęła się noga powódki, w wyniku czego nie mogąc utrzymać równowagi przewróciła się upadając na kolana. W skutek upadku powódkę zaczęła mocno boleć lewa noga w lewym stawie skokowym. Dwóch przechodniów pomogło powódce wstać i oprzeć się o barierkę. Jakaś osoba podała powódce krzesło i zrobiono zimny okład. Na miejsce wezwane zostało pogotowie, które odwiozło powódkę do Szpitala Miejskiego w Ś.. W szpitalu, w poradni ortopedycznej, stwierdzono że powódka doznała złamania przynasady bliższej V kości śródstopia lewego.

W ramach leczenia dokonano niezbędnych zdjęć RTG oraz unieruchomiono kończynę gipsem. Pierwszą kontrolę lekarską powódka odbyła w dniu 10 czerwca 2013r., zalecono utrzymanie gipsu i kontrolę za 4 tygodnie. Powódce udzielono zwolnienia lekarskiego na okres od 10 czerwca do 09 lipca 2013r. Ponowna kontrola lekarska odbyła się 09 lipca 2013r., czyli 4 tygodnie po wypadku. Zdjęto wówczas unieruchomienie gipsowe i zalecono ćwiczenia z odciążeniem stawu skokowego. Udzielono powódce dalszego zwolnienia lekarskiego na okres od 10 lipca do 08 sierpnia 2013r. W dniu 06 września na kolejnej wizycie kontrolnej skierowano powódkę do specjalisty w poradni chirurgii ogólnej, z uwagi na bóle lewego śródstopia, nadal występujący obrzęk. Bóle i obrzęk nasilały się podczas chodzenia oraz w godzinach wieczornych. W czasie wizyty w dniu 09 września 2013r. lekarz stwierdził niezdolność do pracy od 08 września 2013r. do 07 października 2013r. Podczas wizyty lekarskiej dnia 06 listopada 2013r. z uwagi na nieustający ból lewego śródstopia i nasilające się dolegliwości w trakcie chodzenia zlecono przeprowadzenie szeregu badań oraz stwierdzono niezdolność do pracy od 07 listopada 2013r. do dnia 06 grudnia 2013r. W okresie od 18 listopada 2013r. do 29 listopada 2013r. powódka korzystała z zabiegów leczniczych w (...) S.A. przy ul. (...) w Ś.. Przeprowadzono zabiegi: kąpiel wirowa kończyn dolnych, krioterapia miejscowa ciekłym azotem, okłady borowinowe. Po doznanym urazie bóle stopy były dla powódki dotkliwe, nasilające się przy chodzeniu, budziły powódkę w nocy. Powódka do chwili obecnej odczuwa bóle kończyny, które są uciążliwe podczas wykonywania codziennych obowiązków, w trakcie pracy, przemieszczania się itp. W dniu 17 marca 2014r. dokonano zgłoszenia szkody na osobie powódki. Ubezpieczyciel prowadził postępowanie wyjaśniające do dnia 19 marca 2014r., wzywając o kolejne dokumenty. Pismem z dnia 10 kwietnia 2014r. ubezpieczyciel odmówił przyjęcia odpowiedzialności za zaistniałą szkodę. Miejsce zdarzenia znajduje się w zarządzie Gminy (...). Nie ulega wątpliwości, że Gmina (...) ponowi odpowiedzialność za przedmiotowe zdarzenie, gdyż jest zobowiązana do utrzymywania nawierzchni chodników, przejść, podejść do klatek schodowych w należyтым stanie. Wskazany obowiązek wynika z ustawy z dnia 21 marca 1985r. o drogach publicznych. Z przedstawionej dokumentacji fotograficznej, wyjaśnień powódki oraz zeznań świadków wynika, że w dniu zdarzenia chodnik w miejscu zdarzenia nie był w należyтым stanie technicznym, natomiast poluzowana płyta chodnikowa stwarzała zagrożenie dla przechodniów. Z racji posiadanej przez Gminę (...) polisy odpowiedzialności cywilnej to na pozwanym spoczywa ciężar uwolnienia się od odpowiedzialności. Nie ulega wątpliwości, że normalnym następstwem przewrócenia się na twardej nawierzchni jest złamanie kończyny. Tym samym pozwany zobowiązany jest ponieść odpowiedzialność za leczenie i rekonwalescencję powódki poprzez wypłacenie stosownego odszkodowania, które w swej wysokości odpowiadać będzie poniesionym przez powódkę kosztom leczenia, rehabilitacji, ale i utraconym zarobkom. Krzywda powódki przejawia się również w cierpieniach fizycznych związanych ze złamaniem kończyny, rehabilitacją, utrzymującym się stałym bólem nogi, ale i w cierpieniach psychicznych, będących konsekwencją urazu, poczucia braku możliwości powrotu do normalnego życia codziennego. Żądana kwota jest uzasadniona okolicznościami zdarzenia, stanowi ona należyłą rekompensatę za cierpienie i ból, jednocześnie nie dąży do bezpodstawnego wzbogacenia się poszkodowanej.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany wskazał, że w ramach podjętych czynności likwidacyjnych ustalono, że do wypadku nie doszło z winy ubezpieczonego. Z wyjaśnień Gminy (...) wynika, że nie posiadała ona jakichkolwiek informacji na temat zagrożenia w postaci wyrwy na odcinku chodnika, gdzie doszło do zdarzenia szkodowego. Nadto do chwili zgłoszenia roszczenia przez powódkę nie było żadnych informacji oraz zgłoszeń o jakichkolwiek usterkach przedmiotowego chodnika. A zatem po stronie ubezpieczonego nie zaistniała potrzeba interwencji w postaci jakiegokolwiek naprawy rzeczzonego odcinka. Po stronie ubezpieczonego nie wystąpiły jakiegokolwiek zaniechania bądź zaniedbania, skutkujące powstałym zdarzeniem i szkodą. Nadto nie ma podstaw do zarzucania ubezpieczonemu niedochowania należytej staranności przy wykonywaniu zadań związanych z zarządem drogi. Z materiału dowodowego zebranego w toku likwidacji szkody w żaden sposób nie wynika, iż do przedstawionej przez powódkę szkody doszło w okolicznościach przez nią przywołanych. W związku z tym brak jest po stronie pozwanego biernej legitymacji procesowej w sprawie, co powinno skutkować oddaleniem powództwa. Roszczenie wywiedzione w niniejszej sprawie przez powódkę tytułem zadośćuczynienia jest wygórowane. Żądana kwota 11.000 zł jest dalece

niewspółmierna do zakresu obrażeń odniesionych przez powódkę w wyniku przedmiotowego wypadku. Powódka nie wykazała w postępowaniu zasadności roszczenia o zasądzenie odszkodowania, co do jego wysokości.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 08 czerwca 2013r. powódka K. R. wykonywała pracę w barze (...), położonym w Ś. przy ulicy (...). Podczas przenoszenia skrzynek z kwiatami powódka przewróciła się, gdyż nastąpiła na ruchomą płytę chodnikową. Chodnik na którym doszło do wypadku stanowi przejście prowadzące na plażę.

(dowód: oświadczenie - k. 13,

zdjęcie - k. 14,

karta wypadku - 19-20,

piśmo Urzędu Miasta Ś. z dnia 10.03.2014r. - k. 29,

zdjęcia - akta szkody,

piśmo Urzędu Miasta Ś. z dnia 28.03.2014r. - akta szkody,

zeznania świadka D. K. - k. 92,

zeznania powódki - k. 163-164)

Zarządcą chodnika na którym doszło do zdarzenia była Gmina (...), która w dniu 08 czerwca 2013r. była ubezpieczona od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym (...) S.A. (...) w W..

(bezsporne)

W wyniku zdarzenia z dnia 08 czerwca 2013r. powódka doznała złamania V kości śródstopia lewego. Powódka po wypadku została przewieziona do szpitala miejskiego w Ś., gdzie unieruchomiono złamaną kończynę gipsem. Tego samego dnia powódka opuściła szpital. Gips został zdjęty powódce po czterech tygodniach. Powódka odbywała okresowe kontrole lekarskie.

(dowód: historia wizyty lekarskiej - k. 15

karta informacyjna leczenia szpitalnego - k. 81,

historia choroby - k. 21-24,

historia porady lekarskiej - k. 82,

karta medycznych czynności ratowniczych - k. 83,

opinia biegłego sądowego A. K. - k. 117-118)

W okresie od 18 listopada 2013r. do 29 listopada 2013r. powódka korzystała z zabiegów leczniczych w (...) S.A. przy ul. (...) w Ś.. Przeprowadzono zabiegi: kąpiel wirowa kończyn dolnych, krioterapia miejscowa ciekłym azotem, okłady borowinowe.

(dowód: karta informacyjna - k. 25)

W dniu 05 lutego 2014r. lekarz orzecznik ZUS ustalił, że w wyniku zdarzenia z dnia 08 czerwca 2013r. powódka doznała 5 % długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Decyzją z dnia 24 lutego 2014r. powódce przyznane zostało jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy w kwocie 3.520 zł.

(dowód: orzeczenie lekarza orzecznika ZUS - k. 100,

decyzja z dnia 24.02.2014r. - k. 104)

Wypadek z dnia 08 czerwca 2013r. nie spowodował u powódki trwałego uszczerbku na zdrowiu. K. R. porusza się samodzielnie, nie jest ograniczona ruchowo. Leczenie powódki zostało zakończone, nie wymaga ona dalszej rehabilitacji. U powódki okresowo mogą występować dolegliwości bólowe, które mogą być leczone ambulatoryjnie środkami farmakologicznymi.

(dowód: opinia biegłego sądowego A. K. - k. 117-118,

pismo biegłego sądowego A. K. z dnia 25.11.2015r. - k.

147)

Powódka w dniu 13 marca 2014r. zgłosiła szkodę pozwanemu. Pozwany pismem z dnia 10 kwietnia 2014r. odmówił wypłaty odszkodowania i zadośćuczynienia.

(dowód: zgłoszenie szkody – akta szkody,

pismo pozwanego z dnia 10.04.2014r. – k. 37-38)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Zgodnie z art. 415 kc kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Stosownie do treści art. 444 § 1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Art. 445 § 1 kc stanowi, że w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Art. 361 kc § 1 kc stanowi, iż zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Stosownie do treści art. 822 § 1 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Art. 822 § 2 kc jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Zgodnie z art. 822 § 4 kc uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Zdaniem Sądu powódka wykazała, że w dniu 08 czerwca 2013r. doznała wypadku w wyniku zawinionego zaniechania Gminy (...), polegającego na nieutrzymaniu chodnika w miejscu zdarzenia w należyтым stanie technicznym. W sprawie bezspornym było, że chodnik na którym zgodnie z twierdzeniami powódki miało dojść do wypadku znajduje się w zarządzie Gminy (...), która w dniu zdarzenia była ubezpieczona od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. W ocenie Sądu nie może budzić wątpliwości, że do wypadku doszło w okolicznościach opisanych w pozwie przez powódkę. Zgromadzona dokumentacja medyczna oraz opinia biegłego sądowego dają podstawę do jednoznacznego stwierdzenia, że powódka w wyniku zdarzenia doznała złamania V kości śródstopia lewego. Wątpliwości Sądu nie budzi to, że do tego rodzaju obrażeń mogło dojść w okolicznościach

opisanych przez powódkę. Twierdzenia powódki, co do miejsca, przyczyny i przebiegu wypadku, znajdowały potwierdzenie w zeznaniach świadka D. K.. Świadek ten widział samego wypadku, ale był obecny na miejscu zdarzenia bezpośrednio po nim. Zdaniem Sądu świadek ten nie miał żadnego interesu w przedstawianiu okoliczności sprawy w sposób korzystny dla powódki. To, że świadek przyznał iż nie widział samego momentu wypadku potwierdza, że intencją świadka nie było fałszywe przedstawienie okoliczności sprawy. Wersję powódki potwierdza również protokół wypadku przy pracy i dokumentacja fotograficzna, obrazująca istnienie przedmiotowej wady powierzchni chodnika. Zauważyć również należy, że w aktach szkody znajduje się pismo Gminy (...) z dnia 28 marca 2014r., w którym wprost wskazano, iż „nierówności chodnika opisane przez poszkodowanego mogły być przyczyną potknięcia i upadku”. Nie może budzić żadnych wątpliwości, że to Gmina (...) ponosiła odpowiedzialność za utrzymanie miejsca zdarzenia w należyтым stanie technicznym. Zgodnie bowiem do treści art. 20 ustawy z dnia 21 marca 1985r. o drogach publicznych (t.j. Dz.U. z 2015r. poz. 460 z późn. zm.) do zarządcy drogi należy w szczególności: utrzymanie nawierzchni drogi, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą, z wyjątkiem części pasa drogowego, o których mowa w art. 20f pkt 2; przeprowadzanie okresowych kontroli stanu dróg i drogowych obiektów inżynierskich oraz przepraw promowych, ze szczególnym uwzględnieniem ich wpływu na stan bezpieczeństwa ruchu drogowego, w tym weryfikację cech i wskazanie usterek, które wymagają prac konserwacyjnych lub naprawczych ze względu na bezpieczeństwo ruchu drogowego; wykonywanie robót interwencyjnych, robót utrzymaniowych i zabezpieczających. Z przedłożonej przez powódkę dokumentacji fotograficznej wynika, że uszkodzenie chodnika nie mogło powstać w krótkim okresie czasie, w sposób nagły. Niewątpliwie Gmina (...) miała obowiązek nadzorowania stanu technicznego chodnika i podjęć czynności naprawcze. W szczególności zauważyć należy, że do zdarzenia doszło w miejscu bardzo licznie uczęszczanym przez turystów, z uwagi na funkcjonujące w tym miejscu połączenie komunikacyjne pomiędzy promenadą i plażą oraz ulokowanie w tym miejscu licznych punktów gastronomicznych. Z tego względu nie może wyłączać odpowiedzialności pozwanego ewentualny brak zgłoszeń dotyczących złego stanu technicznego chodnika.

Mając powyższe na uwadze Sąd uwzględnił żądanie powódki zasądzenia zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w kwocie 6.000 zł. Określając wysokość należnego powódcie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę Sąd uwzględnił w szczególności okoliczności wypadku, doznane przez powódkę obrażenia, związane z wypadkiem cierpienia powódki o charakterze psychicznym i fizycznym, czas i charakter rekonwalescencji powódki po wypadku, wpływu tego zdarzenia na stan zdrowia powódki i codzienne funkcjonowanie. Sąd podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 17 września 2010r. (II CSK 94/10, LEX nr 672675), iż „sąd musi uwzględnić wszystkie okoliczności danego zdarzenia, a zwłaszcza rodzaj obrażeń i rozmiar związanych z nimi cierpien fizycznych i psychicznych, stopień kalectwa, poczucie nieprzydatności, konieczność korzystania ze wsparcia bliskich. Zadośćuczynienie powinno spełniać funkcję kompensacyjną”. Na aprobatę zasługuje również pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 01 kwietnia 2004r. (II CK 131/03, LEX nr 327927), że „określając wysokość "odpowiedniej sumy" (art. 445 § 1 k.c.), sąd powinien niewątpliwie kierować się celami oraz charakterem zadośćuczynienia i uwzględnić wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej szkody niemajątkowej. Podstawowe znaczenie musi mieć rozmiar doznanej krzywdy, o którym decydują przede wszystkim takie czynniki, jak rodzaj uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia, ich nieodwracalny charakter polegający zwłaszcza na kalectwie, długotrwałość i przebieg procesu leczenia, stopień cierpien fizycznych i psychicznych, ich intensywność i długotrwałość, wiek poszkodowanego i jego szanse na przyszłość oraz poczucie nieprzydatności społecznej”. W zakresie skutków medycznych wypadku dla zdrowia powódki Sąd oparł się przede wszystkim na opinii biegłego sądowego A. K.. Z opinii wynika zaś, że obecnie wypadek nie ma wpływu na zdrowie powódki i jej funkcjonowanie, jak również że nie spowodował trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki. Żadnych wątpliwości Sądu nie może jednak budzić to, że zdarzenie i doznane przez powódkę obrażenia spowodowały dla niej szereg dolegliwości o charakterze psychicznym i fizycznym. Zauważyć należy, że bezpośrednio po zdarzeniu powódka miała ograniczone możliwości poruszania się i wykonywania czynności życia codziennego. Niewątpliwie u powódki występowały również określone dolegliwości bólowe. Powódka była również zmuszona do korzystania z porad lekarskich i zabiegów rehabilitacyjnych. W kontekście tych wszystkich okoliczności kwotę 6.000 zł uznać należy za adekwatną do doznanej przez powódkę krzywdy, jak również uwzględnia ona to, że powódka nie wykazała wpływu wypadku na aktualny stan zdrowotny. Zdaniem Sądu nie mogło zostać natomiast uwzględnione żądanie zasądzenia odszkodowania. Powódka w niniejszej sprawie nie wykazała w żaden sposób, aby

poniosła jakąkolwiek szkodę majątkową. Całkowicie gołosłowne były twierdzenia powódki o poniesionych przez nią kosztach dojazdów, kosztach leczenia i utraconych dochodach.

Od zasądzonej na rzecz powódki kwoty zadośćuczynienia Sąd zasądził również odsetki ustawowe. Zgodnie z art. 481 § 1 kc jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Stosownie zaś do treści art. 481 § 2 kc jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej niż stopa ustawowa, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy. Art. 817 § 1 kc stanowi zaś, że ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. W niniejszej sprawie powódka wniosła o zasądzenie odsetek ustawowych od dnia 17 marca 2014r. i Sąd w wyroku uwzględnił to żądanie. Zdaniem Sądu w tym zakresie rozstrzygnięcie nie było jednak prawidłowe. Trzydziestodniowy termin do spełnienia świadczenia upłynął pozwanemu w dniu 13 kwietnia 2014r. W okolicznościach niniejszej sprawy uznać należy, że pozwany pozostawał jednak w zwłoce od dnia 11 kwietnia 2014r., gdyż w dniu 10 kwietnia 2014r. odmówił zaspokojenia roszczenia powódki, a więc zakończył postępowania likwidacyjne.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w punkcie I wyroku.

W punkcie II wyroku Sąd oddalił powództwo w zakresie żądania zasądzenia odszkodowania i zadośćuczynienia ponad kwotę 6.000 zł. Nie zasługiwało na uwzględnienie również żądanie zasądzenia ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość. Podstawą prawną takiego żądania jest art. 189 kpc. Zgodnie z tym przepisem powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Zauważyć należy, że interes prawny w żądaniu ustalenia odpowiedzialności na przyszłość nabiera szczególnego charakteru z uwagi na treść art. 442<sup>1</sup> § 3 kc. Zgodnie z tym przepisem w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Przed wprowadzeniem do kodeksu cywilnego tego przepisu przesłanką decydującą o istnieniu interesu prawnego w ustaleniu odpowiedzialności na przyszłość było przeciwdziałanie przedawnieniu roszczenia. Sąd miał na względzie to, iż Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 marca 2010r. (IV CSK 410/09, LEX nr 678021) wyraził pogląd, iż „pod rządem art. 442<sup>1</sup> § 3 k.c. powód dochodzący naprawienia szkody na osobie może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości”, wskazując przy tym, że „za istnieniem takiego interesu może przemawiać wzgląd na złagodzenie trudności dowodowych powodowanych upływem czasu między wystąpieniem zdarzenia wywołującego szkodę a dochodzeniem jej naprawienia”. Jednocześnie jednak Sąd Najwyższy wskazał, że „ocena interesu prawnego strony musi być zawsze dokonywana na tle skonkretyzowanych okoliczności, które pozwalają ocenić rzeczywistą potrzebę ochrony jej sfery prawnej”. Powódka nie skonkretyzowała w niniejszej sprawie jednak jakie okoliczności niniejszej sprawy przemawiają za ustaleniem odpowiedzialności pozwanego na przyszłość. Ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość było również niezasadne z uwagi na treść opinii sądowej, sporządzonej w sprawie. Biegły sądowy stwierdził bowiem, że leczenie powódki zakończyło się i zdarzenie z dnia 08 czerwca 2013r. nie ma wpływu na aktualny stan zdrowia powódki.

Ustalenia w niniejszej sprawie Sąd poczynił na podstawie niekwestionowanych przez strony dokumentów, pisemnej opinii biegłego sądowego, zeznań świadka i powódki. Zdaniem Sądu powódka nie podważyła skutecznie prawidłowości opinii biegłego sądowego A. K.. Powódka wniosła zarzuty do tej opinii, ale nie zakwestionowała dodatkowych, pisemnych wyjaśnień biegłego. Zauważyć również należy, że powódka kwestionując stanowisko biegłego w niniejszej sprawie powoływała się jedynie na treść orzeczenia lekarza orzecznika ZUS. Podkreślić należy, że przedmiotowe orzeczenie zostało sporządzone na potrzeby innego postępowania i nie wiązało biegłego sądowego w niniejszej sprawie. Z treści przedmiotowego orzeczenia nie wynika jakimi przesłankami kierował się lekarz orzecznik ZUS. Za wiarygodne Sąd uznał zeznania świadka D. K., gdyż korespondowały one z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie. Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania prawdziwości zeznań powódki. W

ocenie Sądu zeznania te nie mogły jednak stanowić wystarczającej podstawy do poczynienia ustaleń w zakresie wysokości szkody poniesionej przez powódkę.

O kosztach procesu w Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc w związku z art. 98 § 1 i 3 kpc oraz art. 109 § 2 kpc. Zgodnie z art. 100 kpc w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczonej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Powództwo w niniejszej sprawie zostało uwzględnione w 50 %, obie strony wygrały więc sprawę w tym samym stopniu. W tej sytuacji zasadnym było ustalenie, że roszczenia o zwrot kosztów procesu znoszą się wzajemnie.

***SSR Mariusz Grobelny***

## ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

Ś., dnia 08 lutego 2016r. SSR Mariusz Grobelny